

1/125/2023



WIEŚCI ZNAD DRZEWICZKI



wydanie okolicznościowe



KWARTALNIK HISTORYCZNY TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DRZEWICY

ZMARŁA MARIA TERESA NOWAKOWSKA LEKARKA, HONOROWA OBYWATELKA DRZEWICY

*Jest, a jakby Jej nie było
spokojem pokój ukwiecając
Mówi tak, by ciszy nie spłoszyć
Uśmiecha się tak,
by smutku nie przestraszyć
Wierzy tak, by wiarę innym dać
tęskni, by nadzieją być
kocha, by nikomu nie powiedzieć
Żyje, by Boga chwalić*

Ks. Paweł Goliński



*Kiedy już nie Jesteś ziemi Domownikiem
Niechaj te „Wieści znad Drzewiczki”
zostaną pamiątką dla nas i Twoim Pomnikiem*



Cmentarz

*Miasto mej przyszłości,
Może niedalekiej.
Gród zamkniętych grobów,
Uliczek bez nazwy.
Poza bramą przestrzeń,
Gdzie ma miejsce każdy...
Gdzie domostwa nikłe
Jak i pełne blasku
I gdzie tylko cisza
Wszędzie jednakowa...
Przyjdzie tu zamieszkać...
Tu już zmiłkną słowa...
Tu już i zmartwienia
Nie będą istniały.
Jedno małe miejsce
Zamknie żywot cały.
Tu wszystkie waluty
nic już będą warte.
Jedynie w banku modlitwy
Zostawię konto otwarte...
I to będzie moje
Ostatnie mieszkanie.
Tutaj już poczekam...
...na z martwych powstanie.*

Krystyna Staszewska

Szanownej Pani Doktor ...

*Twój cichy głos, wielkość połączona ze skromnością,
I pomoc innym z szacunkiem i miłością,
Twoja pracowitość, mądrość, wiara w ludzi,
Wszystko to podziw budzi.*

*Twa delikatność rosnąca z wiekiem
I to, że byłaś dobrym człowiekiem,
I to, że zawsze miałaś dla nas czas
Zachwyca nas.*

*Za Twoją służbę, za lata oddania
Składamy serdeczne podziękowania.
Trudno jest wdzięczność wyrazić słowami
To wielki dar, że byłaś z nami.*

*Dziś Towarzystwo Przyjaciół Drzewicy
Radości wiecznej Tobie życzy:
Chcemy byś w sercach naszych żyła
I zawsze wzorem dla nas była.*

*By miłość, którą innym darzyłaś
W niebie stokrotnie do Ciebie wróciła,
By również w naszych sercach trwała
I świat na lepszy zamieniała.*

*Koleżanki i Koledzy z Towarzystwa Przyjaciół Drzewicy
słowami autorstwa Moniki Kłobuckiej*





Z gębkim żalem i smutkiem
informujemy,
że w dniu **30 stycznia 2023 roku**
w wieku **89 lat**
odeszła do wieczności

Śp. MARIA TERESA NOWAKOWSKA



**HONOROWA OBYWATELKA DRZEWICY
ZASŁUŻONA LEKARKA
SPOŁECZNICZKA WIELKIEGO FORMATU
WIELOLETNIA PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY I MIASTA W DRZEWICY**

*„...Proście wy Boga o takie mogiły, które leż nie chcą, ni skarg, ni żalości,
Lecz dają sercom moc czynu, zdroj siły na dzień przyszłości...”*

Maria Konopnicka, fragment wiersza pt. „Na cmentarzu”

ŻAŁOBA NA TERENIE GMINY DRZEWICA**ZARZĄDZENIE NR 11/2023
BURMISTRZA DRZEWICY**

z dnia 30 stycznia 2023 r.

w sprawie ogłoszenia żałoby na terenie Gminy Drzewica

Na podstawie art. 31 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 40) zarządzam, co następuje:

- §1. W związku ze śmiercią Honorowej Obywatelki Drzewicy doktor Marii Teresy Nowakowskiej, ogłaszam żałobę na terenie Gminy Drzewica, która będzie obowiązywała od godz. 24.00 dnia 30 stycznia 2023 r. do godz. 24.00 dnia 3 lutego 2023 r.
- §2. Ze względu na żałobę, w terminie, o którym mowa w §1 zalecam zawieszenie imprez o charakterze artystycznym i rozrywkowym na terenie Gminy Drzewica.
- §3. Na znak żałoby, na budynkach administracji publicznej, w terminie, o którym mowa w §1 opuszcza się flagi do połowy masztu.
- §4. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.



Burmistrz Drzewicy
Janusz Reszelewski
Janusz Reszelewski

W związku ze śmiercią Honorowej Obywatelki Drzewicy
doktor Marii Teresy Nowakowskiej

Burmistrz ogłosił na terenie Gminy Drzewica żałobę obowiązującą od godziny 24:00 dnia 30 stycznia do godziny 24:00 dnia 3 lutego 2023 roku z zaleceniem zawieszenia imprez o charakterze artystycznym i rozrywkowym oraz opuszczeniem flag do połowy masztu na budynkach administracji publicznej.



DRZEWICCY SAMORZĄDOWCY UCZCILI PAMIĘĆ DOKTOR NOWAKOWSKIEJ

We wtorek 31 stycznia odbyła się pięćdziesiąta piąta sesja Rady Miejskiej w Drzewicy. Na stole prezydialnym stanął przepasany kirem portret Zmarłej, kir przywieszono również do flagi państwowej.



Przewodnicząca Rady Dorota Wiktorowicz ogłosiła minutę ciszy. Burmistrz Janusz Reszelewski w swoim przemówieniu okolicznościowym podkreślił „to dla mnie honor i zaszczyt, że miałem obok siebie osobę takiego formatu, takiej klasy”. Poinformował również o uroczystościach pogrzebowych, które odbędą się w piątek w dniu 3 lutego 2023 roku.



*Nie każdy człowiek jest w stanie
podźwignąć swoje powołanie
Nie każdy w imię miłości
potrafi pokonać swoje słabości*

*Gdzie znajdziesz takiego człowieka
co z sercem otwartym czeka?
Gdzie znajdziesz lekarza dobrego
co lecząc nie szuka swego?*

*I choć jest trudno znaleźć w tłumie
Kogoś, kto żyć tak godnie umie
To my w Drzewicy mieliśmy Ciebie
Ty nigdy nie opuszczałaś nas w potrzebie*

*I byłaś dla nas wzorem prawdziwym
Uczyłaś jak dobrym być i uczciwym
Uczyłaś, że można poświęcić się innym
pozostać czystym i niewinnym*

*Dlatego wdzięczni jesteśmy Tobie,
że byłaś z nami w zdrowiu i chorobie
i Ci życzymy łask obfitości
Rajskiego życia bez cierpienia i troski*

Monika Kłobucka



OSTATNIE POŻEGNANIE

Uroczystości pogrzebowe Marii Teresy Nowakowskiej odbyły się 3 lutego w piątek. Rozpoczęły się w kościele p.w. św. Łukasza w Drzewicy, gdzie po modlitwie różańcowej w intencji Zmarłej została odprawiona pogrzebowa msza święta z udziałem rodziny oraz bardzo licznej grupy przyjaciół, znajomych, współpracowników i pacjentów Pani doktor. Obecne były m. in. Władze samorządowe Gminy Drzewica, delegacje jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej, reprezentacje szkół, przedstawiciele lokalnych instytucji, placówek zdrowia, stowarzyszeń i organizacji.

Nabożeństwo odprawili: proboszcz parafii w Drzewicy ks. **Adam Płuciennik**, ks. **Jacek Wieczorek** – Drzewiczanie, aktualnie proboszcz parafii św. Mikołaja w Końskich oraz ks. **Aleksander Mańka** – były proboszcz parafii w Domasznie, a obecnie proboszcz parafii w Skrzyńsku.



Koncelebrowanej mszy świętej przewodniczył drzewicki proboszcz, który w homilii nawiązał do drogi życiowej i dorobku Zmarłej Marii Teresy Nowakowskiej.



Licznie zgromadzeni uczestnicy uroczystości wysłuchali również wystąpienia burmistrza **Janusza Reszelewskiego**, który w imieniu własnym, samorządu i lokalnej społeczności pożegnał Honorową Obywatelkę Drzewicy słowami:

Kiedy odchodzi Człowiek – Ikona, osobowość, społecznik – w tym momencie miasto, w którym żył – przygasa. W jednej chwili bledną obrazy przeszłości malowane codziennym życiem. Żegnamy osobę, której życie codzienne było wyjątkowym. Jak w kilku zdaniach je opisać? Jak podsumować? Jak za nie podziękować?...

Była Pani wyjątkową lekarką – lekarką wrażliwą, cierpliwą, kiedy trzeba współczującą, dodającą wiary i nadziei – co dla nas, pokolenia Pani pacjentów, było wartością nie do przecenienia. Wraz z mężem Witoldem, z którym się Pani teraz połączyła otworzyliście dla nas, Waszych pacjentów swój dom... Za tę wyjątkową postawę, za służbę – w imieniu nas wszystkich dziękuję, bardzo dziękuję...

...Żegnamy dziś Społecznickę, która dostrzegając potencjał miasta i ludzi wśród których żyła, była inicjatorką i współzałożycielką stowarzyszeń, które do dziś funkcjonują w naszym mieście – to między innymi: Towarzystwo Przyjaciół Drzewicy, drzewickie Koło Diabetyków, drzewickie Koło Niewidomych i Niedowidzących.

Z dumą nosiła Pani strażacki mundur, będąc członkinią Ochotniczej Straży Pożarnej – a my, strażacy ochotnicy byliśmy dumni z Pani obecności w naszych szeregach.

Dzisiaj dziękujemy za tę postawę – naszą tak liczną obecnością...

...Wyjątkową częścią niecodziennej codzienności Pani życia była praca samorządowa. Mieszkańcy obdarzyli Panią ogromnym szacunkiem i zaufaniem wybierając w roku 1978 do Gminnej Rady Narodowej, a przez kolejne 24 lata od 1990 do 2014 roku – przewodniczyła Pani Radzie Gminy i Miasta w Drzewicy...Zawsze. Zawsze w pracy samorządowej na pierwszym miejscu stawiała Pani dobro wspólne – będąc dla nas wzorem pracowitości i uczciwości.

Była Pani dla nas – także dla mnie – niekwestionowanym autorytetem... Dostrzegając wyjątkowość Pani życia – Rada Gminy i Miasta w Drzewicy w 2015 roku nadała Pani doktor Marii Teresie Nowakowskiej tytuł Honorowej Obywatelki Drzewicy – najwyższe wyróżnienie jakim samorząd może obdarzyć mieszkańca.

Światło Pani Teresy Nowakowskiej gasło powoli, po cichu, ale migotało do końca niezwykłą klasą, wrażliwością, a przede wszystkim ogromną skromnością.

W dniu tego trudnego dla nas wszystkich pożegnania, chcę powiedzieć coś bardzo osobistego. Mądra i piękna dobrocią Pani Tereso! Chciałbym przechytryć ulotną pamięć i móc zatrzymać dla siebie chwile spędzone z Panią w pracy samorządowej, podczas posiedzeń komisji i obrad sesji, a także wspólnych służbowych wyjazdów, gdy staraliśmy się jak najgodniej reprezentować naszych mieszkańców. Chciałbym ocalić Pani obraz pracującej w drzewickiej przychodni, kwestującej na naszej nekropolii, rozprawdzającej kwartalniki „Wieści znad Drzewiczki”. Wieści znad rzeki i miasta, które Pani pokochała – miasta, które pokochało Panią. Te i wiele innych obrazów chcę ocalić od zapomnienia...

Droga Pani doktor Mario Tereso Nowakowska, nasza Pani Przewodnicząca!

Za dar Pani życia

– wśród nas

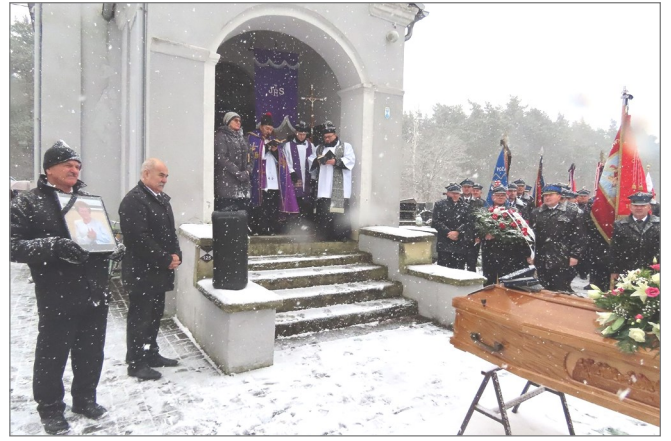
– z nami

– i dla nas

W imieniu Wszystkich dziękuję i żegna Panią Burmistrz. Odpoczywaj w Pokoju!

Po mszy świętej, pilotowany przez wóz pożarniczy OSP Drzewica i poczty sztandarowe kondukt żałobny odprowadził Panią doktor na cmentarz parafialny w Drzewicy.





Na cmentarzu, przy dźwiękach trąbki i strażackich syren trumna z ciałem została złożona do rodzinnego grobowca przy kaplicy cmentarnej.



Pani doktor Maria Teresa Nowakowska spoczęła obok męża Witolda i córki Marii. Zapewne tu, obok siebie znów będą szczęśliwi.



*Wśród spadających płatków śniegu
 Wśród żywych kwiatów w wieńcach
 Przy dźwiękach syren strażackich
 I tłumie oddających Ci hołd
 Odszukaj swój ślad
 Twój trwały ślad
 Odbity w sercach kochających Cię
 Na zawsze...*

W imieniu członków Towarzystwa Przyjaciół Drzewicy, czytelników i redakcji kwartalnika „Wieści znad Drzewiczki” oraz społeczności Gminy Drzewica, Synom – Jerzemu i Pawłowi z Rodzinami, pozostałej Rodzinie i Krewnym z głębi serca składamy najgłębsze wyrazy współczucia.

POWRÓCĘ

*A kiedy ścicznie gwar
 i zbladną twarze bliskich,
 i przed Panem kłękne,
 przebiegną lata wszystkie,
 jeszcze raz zatęsknię...*

*A gdy nadejdzie mgła,
 w swym trwaniu nieskończona
 i szepnie w ucho – Usnij!,
 to wtulę się w ramiona
 Drzewiczki i Brzuśni...*

*A gdy nadleci wiatr,
 przynosząc nuty drzewom,
 sosna z brzozą zanucą,
 strojona ptasim śpiewem,
 kołysankę... wrócę...*

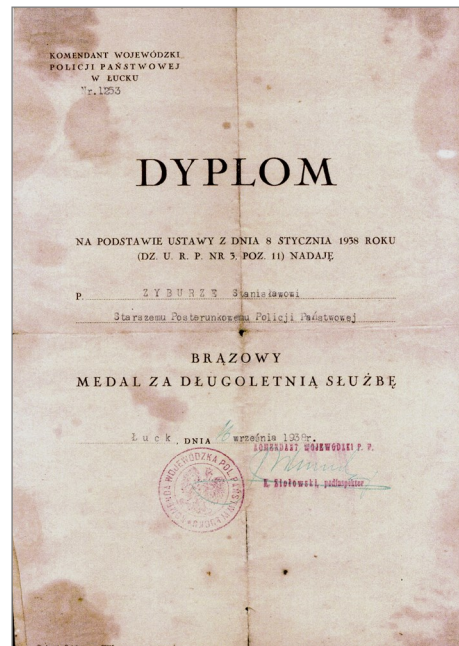
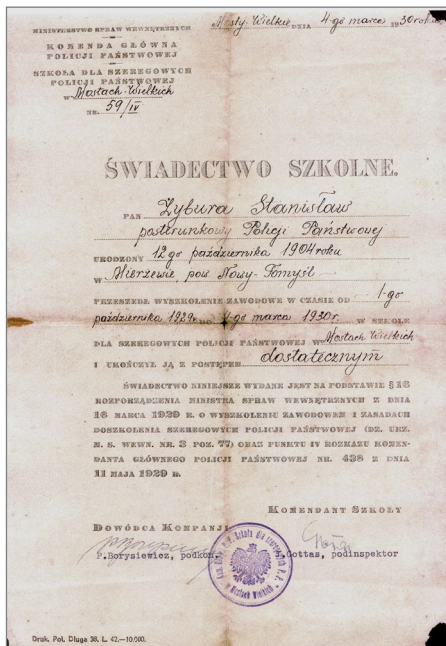
Wacław Bombicz



Niełatwe, ciekawe i piękne życie niepospolitej lekarki Marii Teresy Nowakowskiej

Od dziecka wiedziała, że trzeba pomagać ludziom. Chciała być lekarką, ale droga do tego zawodu okazała się długa i niełatwa. Dopiero po wielu latach, gdy została medyczką, przekonała się, że to zawód niezwykle ciężki i odpowiedzialny. Jednak na inny z pewnością by się nie zamieniła.

Na świat przyszła w dniu 8 września 1934 roku w Bielskiej Woli, w powiecie sameńskim na Wołyniu (dzisiaj Ukraina) w rodzinie inteligenckiej. Ojciec Stanisław Żybura był policjantem w Policji Państwowej, mama Maria Kazimiera zajmowała się domem. Wspólnie wychowywali dwie córki Marię Teresę i dwa lata młodszą Danutę. Co ciekawe, dziadek Pani Doktor był sekretarzem gminy w Bielskiej Woli.



Pan Stanisław Żybura



Córki P. Żyburów - Marysia Terenia i Danuta



Mama z córkami w dniu I Komunii św. starszej córki Marii Teresy

Wybuch II wojny światowej zaburzył szczęście rodziny. Ojciec jako członek Korpusu Ochrony Pogranicza poszedł na wojnę. Dostał się do niemieckiej niewoli i osadzono go w jenieckim stalagu na terenie Prus. Mama i córki zostały na Kresach ale na początku 1940 roku musiały uciekać przed groźbą wywózki na Sybir. Ucieczka przez zieloną granicę okazała się dramatycznym wydarzeniem.

Tylko dzięki niezwyklej odwadze mamy udało się pokonać przeciwności losu. Aby mieć odzież na zmianę mama wkładała na siebie i dziewczynki tyle warstw ubrań ile się dało, ponieważ nie można było mieć bagaży. Nieuczciwi przewodnicy wyłudziili od nich duże pieniądze i zawrócili w połowie drogi. Przejście graniczne patrolowali Niemcy i oni zdecydowali o losach dwóch wystraszonych dziewczynek i ich matki. Strażnik niemiecki okazał się być wrażliwym człowiekiem i powiedział: „...żeby nie te dziewczynki poszlibyście z powrotem do ruskich, ale nam tych dzieci szkoda.” Tym sposobem cała trójka dostała się do Warszawy.



Do Warszawy trafił również ojciec, wypuszczony z niemieckiego obozu. Rodzina państwa Żyburów żyje w komplecie do wybuchu Powstania Warszawskiego. Ojciec Stanisław bierze udział w powstaniu, a po jego kapitulacji cała rodzina zostaje wywieziona do obozu w Pruszkowie, gdzie Niemcy przeprowadzali selekcję ludzi zdolnych do pracy. I właśnie w Pruszkowie Pani Doktor Teresa – wtedy dziesięcioletnia dziewczynka widziała tatę po raz ostatni. Kiedy już siedział w wagonie towarowym Niemcy pozwolili mu pożegnać się – ale tylko z córkami. Scena pożegnania zdaniem Pani doktor zaważyła na jej dalszym życiu. Tata ukradkiem dał córkom kartkę dla mamy, na której było napisane: „Pamiętaj, nie zmarnuj dzieci”. To zdanie utrwaliły sobie córki. „Pamiętałyśmy, że trzeba tak postępować, żeby nie przynieść tacie wstydu” – mówiła Pani doktor. Stanisław Żybura został wywieziony do obozu w Oranienburgu, z którego już nie wrócił. Ostatnia kartka z obozu przyszła w styczniu 1945 roku. Wtedy jeszcze żył, później ślad po nim zaginął.



Licealista Maria Teresa w stroju regionalnym

Po wojnie mama z córkami przebywała jakiś czas u rodziny w Chlewiskach, Opalenicy – oczekując na powrót męża. Potem przenosi się do Zwolenia, gdzie mieszka jej siostra. Tutaj Pani doktor Teresa kończy gimnazjum i liceum, zdaje maturę z najlepszymi wynikami, ale nie otrzymuje świadectwa dojrzałości z wyróżnieniem. Nie przyjęto również jej podania na studia w Akademii Medycznej w Lublinie. Ponownie usiłuje dostać się na studia medyczne, ale bezskutecznie. Jak się okazało były to ewidentne wyrazy dyskryminacji powodowane względami politycznymi, z powodu AK-owskiej przeszłości ojca.

Po maturze ogromny cios, umiera mama Kazimiera. By przetrwać trudny, sierocy czas Maria Teresa podejmuje pracę jako rachmistrz w mleczarni, ale nie rezygnuje z podjęcia studiów medycznych.

Jest to dla Niej bardzo ważne, tym bardziej, że na studia w Akademii Medycznej w Lublinie dostał się jej szkolny kolega Witold Nowakowski, który był jej szkolną miłością

i który odwzajemniał to uczucie. Wspólnie planowali swoją przyszłość i wspólne życie w tym zawodzie.

Nadchodzi rok 1953 i pewna „odwilż” polityczna z nadzieją na dobre zmiany.

Maria Teresa Żybura ponownie składa podanie na wymarzoną uczelnię i po pomyślnie zdanym egzaminie zostaje przyjęta ale niestety na weterynarię. Po roku nauki, jako wyróżniająca się studentka uzyskuje zgodę na przeniesienie na wydział lekarski.

Studentka Maria Teresa (stoi w środku) w gronie koleżanek z uczelni





W 1957 roku młodzi, zdolni, piękni i zakochani – Maria Teresa Żybura i Witold Nowakowski pieczętują swoją miłość zawarciem związku małżeńskiego. Obydwoje kończą studia z powodzeniem i otrzymują propozycję pozostania na uczelni z perspektywą zdobywania kolejnych stopni naukowych. Młodzi dziękują za wyróżnienie i odmawiają. W 1961 roku podejmują decyzję o miejscu, w którym chcą pracować, żyć i wychowywać swoje dzieci i jest to Drzewica. Przyjechali z dwójką małych dzieci Jurkiem i Marysią, a trzecia pociecha syn Paweł urodził się w Drzewicy. Drzewica urzekła ich pięknem okolicy, rzeką, zalewem, lasami i ludźmi. Młody lekarz Witold Nowakowski dostaje pracę w opoczyńskim szpitalu, gdzie przez 20 lat pełni funkcję ordynatora oddziału ginekologiczno-położniczego. Stąd odchodzi na emeryturę.

Młodzi małżonkowie na spacerze w Zwoleniu Na chwilę zatrzymali się na moście, miejscu symbolicznym, które łączy brzegi i „buduje” więzi międzyludzkie...



Fotografie sprzed lat: „Opoczyńskie Bale Medyków” z udziałem Państwa Nowakowskich – pięknej pary z Drzewicy .



Państwo Nowakowsy w Przychodni Zdrowia w Drzewicy w towarzystwie pielęgniarki p. Ireny Kwiecień

Pani doktor Maria Teresa rozpoczyna pracę w przychodni kolejowej, którą organizuje od podstaw, następnie jako lekarka ze specjalizacją medycyny przemysłowej i medycyny społecznej podejmuje pracę w przychodni zakładowej fabryki „Gerlach”. Po latach zostaje kierowniczką Rejonowej Przychodni Zdrowia w Drzewicy, skąd odchodzi na emeryturę.



Drugą pasją jej życia jest praca społeczna i samorządowa. W 1978 roku otrzymała mandat zaufania mieszkańców i została radną wówczas Gminnej Rady Narodowej i od tego czasu cieszyła się nieustającym poparciem.



Od 6 czerwca 1990 roku przez 24 lata, aż do 2014 roku pełniła funkcję Przewodniczącej Rady Gminy i Miasta w Drzewicy. Ponad ćwierć wieku pracy samorządowej to swoisty rekord na wielką skalę.



22 września 2010 r. Gratulacje z okazji 20-lecia pełnienia funkcji przewodniczącej Rady GiM składa Marek Mazur – przewodniczący Sejmiku Województwa Łódzkiego

Na przestrzeni lat dostrzegała potrzebę istnienia i działalności organizacji i stowarzyszeń pozarządowych. Była współorganizatorką Koła Diabetyków, Koła Niewidomych i Niedowidzących. Była inicjatorką i współzałożycielką Towarzystwa Przyjaciół Drzewicy. Należała do Ochotniczej Straży Pożarnej w Drzewicy oraz Zarządu Miejsko-Gminnego Związku OSPRP w Drzewicy.



Pani Doktor kwestująca na rzecz zabytkowych grobów na drzewickim cmentarzu i sprzedająca kwartalniki „Wieści znad Drzewiczki”



Doktor Nowakowska oddająca hołd poległym



Pani Doktor czynnie włączająca się w działania OSP w Drzewicy



Wielokrotnie Pani Doktor zostaje uhonorowana za swoje zaangażowanie w pracę społeczną na rzecz organizacji takich jak Koło Diabetyków

Za pracę zawodową i społeczną otrzymała szereg odznaczeń państwowych i resortowych:

- Złoty Krzyż Zasługi w 1985 r.– Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski 1990 r.
- Złoty Medal „Za Zasługi Dla Pożarnictwa” 2000 r.
- Złoty Znak Związku OSPRP 2011 r.
- Medal „Za Zasługi Dla Służby Zdrowia” 1994 r.
- Odznaki: „Za Zasługi Dla Województwa Kieleckiego” 1973 r., „Za Zasługi Dla Województwa Radomskiego” 1979 r.
- Tytuł „Honorowej Obywatelki Miasta i Gminy Drzewica” 2015 r. (fotorelacja poniżej)









Droga Pani Tereso! Kim byłaś dla nas?

Lekarką i społecniczką wielkiego formatu, która posługę medyczną i pomoc potrzebujących miała wpisane w swoje DNA.

Twoje dobre i pracowite ręce – badały, leczyły, opatrywały, pomagały, obdarowywały, obejmowały z troską, czułością i miłością.

Twoje serce – troskliwe, dobre, czułe, życzliwe, otwarte, współczujące, miłosierne, uczynne, bezinteresowne.

Twój humor – zawsze w porę, takłowny, inspirujący.

Twój głos – który koił, leczył, wzruszał, cieszył, uczył, dawał nadzieję, otuchę.

Twój śpiew – wyjątkowy, fascynujący, piękny sopran, który w duecie z altowym głosem Pani Krystyny Staszewskiej zachwycał, szczególnie przy śpiewie tęsknych, sentymentalnych pieśni, np. „Polesia Czar” czy „Za Niemen”.

Dzisiaj wykonuj je z Krysią, niebiosą się zachwyca.

Największą Pani radością była rodzina – mąż, dzieci, wnuczeta i prawnuczeta. Była ona Twoim całym światem i nadzieją, była oazą, w której ładowałaś akumulatory, by mieć siłę na wszystkie aspekty pracowitego życia. A Ty byłaś dla nich dumą, chlubą, najlepszą żoną, mamą i babcią, najcenniejszym skarbem i opoką.

DROGA PANI DOKTOR!

*Jedno nas pociesza
Co nie ulegnie zmianie
Pani w naszych sercach
Na zawsze pozostanie*

*Dziękujemy całym sercem
Za każde dobre słowo
Za szacunek dla pacjentów
I pomoc dla nich fachową.*

Zofia Lewandowska



**NIECODZIENNA CODZIENNOŚĆ
MARII TERESY NOWAKOWSKIEJ
ZATRZYMANA W KADRZE**





















PODRÓŻ

*Całe nasze życie
– ku śmierci wędrówką.
Chcemy czy nie chcemy
idziemy tym szlakiem.
I czy będzie trwało
długo czy też krótko,
wszyscy to staniemy
przed naszym „STOP” znakiem.*

*Naszym, bo inaczej
Każdy z nas umiera,
Gdyż inna godzina
I dzień nam wybrany.
Podobnie i miejsca
nikt z nas nie wybiera,
gdzie nasz duch na wieki
zostanie oddany.*

*I tak krok po kroku
podróż swą spełniamy,
Choć nikt z nas podróżnym
Nie czuje się wcale.
Nie znając wyroku –
Ku niemu zdążamy...*

Krystyna Staszewska

WIEŚCI Z NAD DRZEWICZKI

Kwartalnik, od 1992 roku, nr 1(125)2023, wydanie specjalne

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Drzewicy

Adres: ul. Kilińskiego 8, 26-340 Drzewica

Tel.: (48) 375 67 59, e-mail: tpd@drzewica.pl, internet: www.tpd.drzewica.pl

Komitet redakcyjny:

Alina Szymańska (red. naczelna)

Współprac.: Anna Reszelewska, Bożena Ramus

Skład komputerowy: Stefan Kowal